

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania R.H.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z.
o wypłatę emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 listopada 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 7 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 978/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z odsetkami
ustawowymi (art. 98 § 1¹ k.p.c.) tytułem kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

M.G.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu
wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2022 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez
Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. od wyroku Sądu Okręgowego –
Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze z dnia 23 czerwca 2021
r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego R.H. od decyzji organu
rentowego z dnia 24 lutego 2021 r., którą przyznano ubezpieczonemu prawo do
emerytury, zawieszając jej wypłatę z powodu równoczesnego pobierania

korzystniejszej emerytury wojskowej, oraz dotyczącej tej samej kwestii decyzji z dnia 6 kwietnia 2021 r.

Ubezpieczony R.H. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 kwietnia 2022 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 32 i art. 67 Konstytucji RP w związku z art. 95 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Wątpliwości te dotyczą bowiem kwestii, czy art. 15aa i art. 15ab wprowadzone do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (dalej jako ustawa zaopatrzeniowa) w związku z art. 15a tej ustawy, w zakresie wyboru przez emeryta wojskowego sposobu ustalenia emerytury nie naruszają konstytucyjnej zasady równości, skoro przyznają emerytom wojskowym przyjętym do służby wojskowej pierwszy raz po dniu 1 stycznia 1999 r., a przed dniem 1 października 2003 r., uprawnienie do wyboru zasad i wysokości emerytury albo według zasad określonych w art. 15a albo zasad określonych w art. 15aa ustawy zaopatrzeniowej, co powoduje, że emeryci wojskowi przyjęci do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., a przed dniem 1 października 2003 r., są w lepszej sytuacji niż emeryci wojskowi przyjęci do służby przed 2 stycznia 1999 r.? Wątpliwości skarżącego budzi również to, czy brak możliwości skonsumowania odkładanych w trakcie pracy poza służbą składek, w przypadku emerytów wojskowych rozpoczynających służbę przed dniem 2 stycznia 1999 r., niemogących skonsumować tych składek przez uwzględnienie w wojskowym świadczeniu emerytalnym, w związku z maksymalnym świadczeniem w wysokości 75% podstawy wymiaru, jest uzasadniony zasadą solidarności ryzyka i nie narusza art. 67 Konstytucji, w zakresie przyznanego obywatelom prawa do zabezpieczenia społecznego w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1),

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa rodzi po stronie skarżącego obowiązek określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1

k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Co do pierwszej z podnoszonych w tym wniosku kwestii należy bowiem zauważyć, że jest ona skonstruowana na tle wykładni przepisów ustawy zaopatrzeniowej (art. 15aa, art. 15ab i art. 15a), które nie zostały powołane w podstawach zaskarżenia. Tymczasem, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005). Niemożliwe jest więc przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu.

Co do drugiego problemu, który zdaniem skarżącego wymaga przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów prawnych, trzeba z kolei podkreślić, że odnosi się on wyłącznie do art. 67 Konstytucji RP, z którego wynika prawo obywatela do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Konstruując ten problem, skarżący nie przytacza natomiast innych przepisów, zwłaszcza prawa materialnego, zawartych w ustawach zwykłych, które

budziłyby wątpliwości interpretacyjne bądź ich wykładnia wywoływałaby rozbieżności w orzecznictwie sądowym. A przecież to ustawowe przepisy prawa materialnego stanowiły właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. W związku z tym należy zaznaczyć, że w ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać istnienie zagadnienia prawnego, które miałoby istotny charakter, czy też wątpliwości dotyczących wykładni określonego przepisu, ponieważ na tym etapie postępowania (przesąd) podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowień Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Niezależnie od wyżej opisanych mankamentów, które uniemożliwiają poddanie skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu, Sąd Najwyższy stwierdza także, że wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 58), zgodnie z którą ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 7 ustawy zaopatrzeniowej), wyjaśnia również problemy podniesione w ocenianym wniosku.

W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił również powody, dla których nie można zaakceptować stanowiska, iż ubezpieczeni powinni

otrzymywać świadczenia w zbiegu, a tym samym wyznaczyć standard interpretacyjny, który obecnie nie pozwala akceptować wykładni prezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114). O ile zaś skarżący jest uprawniony do kontestowania skutków tej uchwały, podnosząc różne argumenty, o tyle tego rodzaju argumentacja, jaką prezentuje w ocenianym wniosku, nie składa się na określoną przez niego przesłankę przedsądu, to jest potrzebę wykładni przepisów prawnych, których – poza art. 67 Konstytucji RP – zresztą nie wymienia w sposób możliwy do oceny, o czym była już mowa. Sąd Najwyższy w powołanej uchwale dokonał natomiast analizy sytuacji także innych grup zawodowych, które nie nabywają uprawnienia do zbiegu świadczeń. Z tego punktu widzenia sam zarzut dyskryminacji, wynikającej z naruszenia art. 32 Konstytucji RP, nie został we wniosku odpowiednio umotywowany jako element mający na celu ponowne rozpoznanie omawianej kwestii.

Ergo, wszelkie wątki poruszone we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tracą na znaczeniu, skoro ich celem jest kontestowanie modelu wykładni prawa dokonanej w opisywanej wyżej uchwale, czemu towarzyszy sugestia, jakoby uchwała ta zdeaktualizowała się w związku ze zmianami dokonanymi w ustawie zaopatrzeniowej w 2022 r. Sugerując to, skarżący zdaje się jednak nie dostrzegać, że jego sytuacja prawna mogła być oceniana wyłącznie na podstawie przepisów w ich brzmieniu sprzed owych zmian, które weszły w życie nie tylko długo po wydaniu zaskarżonych w sprawie decyzji organu rentowego, ale nawet po wydaniu zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji.

Końcowo, odnosząc się do sygnalizowanego w ocenianym wniosku problemu zgodności zastosowanych w stosunku do niego uregulowań z art. 32 oraz art. 67 Konstytucji RP, a konkretnie z ust. 1 tego przepisu, wypada zauważyć, że problem ten był przedmiotem rozważań w uzasadnieniu uchwały III UZP 7/21, w którym wyjaśniono, że dla analizy ukształtowanego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zbiegu świadczeń nie ma znaczenia art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż w odniesieniu do wynikającego z tego przepisu prawa do zabezpieczenia społecznego ustawodawca dysponuje dużą swobodą, co potwierdza orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Uzupełniając wypada więc jedynie stwierdzić, że

także Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzjach z dnia 11 grudnia 2018 r., nr 39247/12 (LEX nr 2626955) i nr 41178 (LEX nr 2627060) uznał uprawnienie państwa - strony Konwencji o ochronie prawa człowieka do samodzielnego kształtowania systemu zabezpieczenia społecznego, w tym do wprowadzenia zasady wypłaty jednego świadczenia, w myśl której świadczeniobiorcy nie można przyznać jednocześnie dwóch świadczeń. Dlatego ocena budzącej wątpliwości regulacji powinna być dokonywana pod kątem konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Trzeba zatem zauważyć, że co do pierwszej z tych zasad w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że równo należy traktować osoby należące do tej samej kategorii, tzn. posiadające te same lub podobne cechy relewantne. Jednocześnie przyjmuje się jednak, że równym traktowaniem jest także uzasadnione odstępstwo od równego traktowania (tzw. dyferencjacja praw i obowiązków), z tym że argumenty na rzecz takiego traktowania muszą: 1) mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści, 2) mieć charakter proporcjonalny, co oznacza, że waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi być zbilansowana z interesami, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych, 3) być związane z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 5 lipca 2011 r., P 14/10, OTK-A 2001 nr 6, poz. 49; z dnia 19 kwietnia 2012 r., P 41/11, OTK-A 2012 nr 4, poz. 41; z dnia 17 czerwca 2014 r., P 6/12, OTK-A 2014 nr 6, poz. 62; z dnia 21 października 2014 r., K 38/13, OTK-A 2014 nr 9, poz. 104). Zasady sprawiedliwości społecznej, których potrzeba stosowania szczególnie silnie występuje w prawie ubezpieczeń społecznych, uznaje się z kolei za uzasadnienie dyferencjacji sytuacji prawnej podmiotów.

Nie chodzi przy tym o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje.

Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu „zdefiniowanej składki” w miejsce systemu „zdefiniowanego świadczenia” i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej „stażu cywilnego”. Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu wyżej opisanego „testu” wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest „wpasowanie” żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia „stażu cywilnego” w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związek jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (por.m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 nr 5, poz. 100; z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr

950438 i z dnia 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania „starych” uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego („starego”) systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.

M.G.

[a!]

